

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PODCZAS URLOPU POMAGALI UCHODŹCOM

Data publikacji 13.05.2022

Dwóch bytowskich policjantów planując swój urlop postanowiło wykorzystać go także na to, by pomóc innym. Wypożyczyli busa, zrobili zrzutkę, zabrali najpotrzebniejsze rzeczy i ruszyli na granice z Ukrainą. Przez 5 dni zrobili około 4 tysiące kilometrów rozwożąc leki, sprzęt medyczny i transportując uchodźców do miast w naszym kraju.



Policjant ogniwa patrolowego z Komisariatu w Miastku – sierż. szt. Piotr Sandak i policjant patrolu z Posterunku w Lipnicy st. sierż. Marcin Rychcik – zaplanowali, że część swojego urlopu wypoczynkowego poświęcą na pomoc uciekającym przed wojną na Ukrainie uchodźcom. Wynajęli busa i wśród swoich rodzin, przyjaciół, policjantów z jednostki oraz darczyńców zorganizowali zrzutkę pieniędzy i najpotrzebniejszych rzeczy. Dodatkowo z Parchowa zabrali m.in. śpiwory, a z Tuchomia zabrali sprzęt medyczny i ruszyli na granicę. Na miejscu po przekazaniu rzeczy zarejestrowali się w punkcie recepcyjnym jako darmowy transport dla potrzebujących. Przez 5 dni przewozili uchodźców z granicy do miast w Polsce. Były to matki z małymi, kilkuletnimi dziećmi, niemowlakami. Zdarzył się transport matki z chłopcem na wózku inwalidzkim. W sumie podczas całego wyjazdu przejechali około 4 tysiące kilometrów.

Mundurowi po każdym transporcie uchodźców w bezpieczne miejsce nie wracali na ukraińską granicę na pusto. Policjantka z posterunku w Kołczygłowach sierż. Patrycja Baran poprzez media społecznościowe wyszukiwała i wskazywała im, gdzie w danym mieście czekają darczyńcy. Dzięki temu mundurowi stale dostarczali leki, opatrunki i inne niezbędne rzeczy na granicę.

(KWP w Gdańsku / kp)